



Rozważania intymne. Tadeusz Różewicz, *Matka odchodzi*

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Linia chronologiczna](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Andrzej Skrendo, *Różewicz na przełomie wieków (fragment)*.
- Źródło: Tadeusz Różewicz, *Matka odchodzi (fragmenty)*.



Rozważania intymne. Tadeusz Różewicz, *Matka odchodzi*

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W kulturze XX wieku i początku wieku XXI szczerść i otwartość twórców w mówieniu o osobistych przeżyciach doprowadziła do przesunięcia granic prywatności. Dotyczyło to także opisywania doświadczeń związanych z przeżywaniem śmierci kogoś bliskiego. Fizjologiczne przedstawienie cierpienia osoby umierającej, a także przejmujące opisy bólu pogrążonego w żałobie świadka jej odejścia nabierają wymiaru bardzo intymnego. Pisarz dopuszcza czytelnika do swoich najskrytszych przeżyć.

Twoje cele

- Rozpoznaś w tekstach ze zbioru *Matka odchodzi* cechy gatunkowe trenu.
- Wskażesz motywy zastosowane przez Tadeusza Różewicza do stworzenia literackiego portretu matki.
- Zinterpretujesz wizję przemijania przedstawioną w zbiorze *Matka odchodzi*.

Przeczytaj

Sylwa rodzinna

Matka odchodzi to książka-tren. To niezwykle pożegnanie z matką, ale również rodzinna opowieść o matce. „Rodzinna” w dwojakim sensie. Po pierwsze – istniejąca w rodzinie, a po drugie – przez rodzinę opowiadana. Jest to bowiem opowieść Różewiczów przedstawiana z różnych perspektyw przez różnych jej członków: Matkę – Stefanię Różewiczową, poetę Tadeusza Różewicza, jego brata Janusza (zamordowanego przez Niemców) i brata Stanisława (reżysera filmowego). Poszczególne wypowiedzi stanowią fragmenty składające się na całość, która mogłaby być zatytułowana (jak jeden z tomów poety) *Zawsze fragment*. Znajdujemy więc autentyczne fragmenty pamiętnika Stefanii, która opisuje w nich życie i obyczaje wsi swojej młodości oraz historię urodzin i wczesne dzieciństwo Tadeusza. Czytamy fragmenty dziennika pisanego przez poetę latem 1957 roku w Gliwicach, w czasie nieuleczalnej choroby matki. Pamiętnik matki i dziennik syna rozdzielają wiersze dla Matki i o Matce, pisane przez poetę w ciągu wielu lat. Książkę kończą dwie opowieści: fragment listu Janusza Różewicza z 1940 r. i narracja Stanisława Różewicza zatytułowana *W kalejdoskopie...*

Obraz Matki

Wszystkie opowiadane historie tworzą dopełniający się wizerunek Matki – kobiety pełnej ciepła, troskliwej, cierplivej, zapracowanej i pochłoniętej codziennymi domowymi obowiązkami. Matki opiekunczej i wprowadzającej synów w tradycję. Powracają więc w wierszach Tadeusza Różewicza i opowieści jego brata Stanisława obrazy z dzieciństwa, w których Matka jest postacią centralną. Rozumie ona dziecięce wybiegi i małe kłamstwa. Objaśnia świat, cieszy się z sukcesów szkolnych wszystkich trzech synów. Drży o każdego z nich, gdy idą do partyzantki. Przestaje być opiekunką, musi patrzeć z oddalenia na wybory synów. Przychodzi jednak chwila, gdy role się odwracają. Gdy to ona wymaga opieki i staje się bezradnym „dzieckiem”, o którym pisze poeta w *Dzienniku gliwickim*.



Cyprian Kamil Norwid, *Matka z dzieckiem na ręku*, 1873

Źródło: domena publiczna.

Cierpienie i dramat umierania opisane są, jak zwykle u Różewicza, w sposób bardzo oszczędny. Nie ma patosu, przeważa (czasami wręcz naturalistyczny) obraz umierania, w którym fizjologia jest na pierwszym miejscu. I tylko westchnienia syna, wyrażające zrozumienie i empatię dla wszystkich odruchów i zachowań matki, jeszcze bardziej wyostają dramat samotności umierania i bezsilności najbliższych.

Odchodzenie

W kontekście całego utworu tytułowe „odchodzenie” może mieć kilka znaczeń. Pierwsze jest oczywiste i poświadczane w *Dzienniku gliwickim* – to synonim umierania.

Odchodzenie jest w tym wypadku słowem łagodniejszym – eufemizmem. Choć niesie ze sobą element nieodwołalności (ktoś odchodzi), to można je łączyć z czymś, co jest jeszcze odwracalne, co daje nadzieję. W słowie „umieranie” nadziei nie ma.

Inny sens tytułowego „odchodzenia” można dostrzec, gdy uświadomi się dystans czterdziestu lat, który dzieli zdarzenia przedstawione w *Dzienniku gliwickim* i wydanie książki *Matka odchodzi*. To czas zacierania w pamięci kształtów rzeczywistości związanej z Matką. Z pamięci zaczyna „odchodzić” ona sama. Ale Różewicz czuje to „odchodzenie”, bo sam jest już człowiekiem w podeszłym wieku i ma świadomość „pracy czasu”, który zawsze niweczy, nigdy nie utrwała. Poeta znajduje więc sposób na zachowanie pamięci, stawia Matce literacki pomnik. Mógłby powtórzyć za Słowackim:

„ Ta kartka wieki tu będzie płakała i łez jej stanie

„Odchodzenie” zostało utrwalone w słowie... na zawsze.

Fotografia

Piszący o książce Różewicza *Matka odchodzi* zwracają uwagę na rolę ilustracji. Jest ich w tomiku piętnaście. Poza trzema – pocztówką z małej miejscowości na północy Korsyki i dwiema fotokopiami (listu Matki do Tadeusza oraz kartki z kalendarza z datą śmierci) – pozostałe to czarno-białe fotografie utrwalające Matkę (samą lub w towarzystwie synów), ojca (na dwóch zdjęciach portretowych), przyjaciół. Większość z tych osób już dawno nie żyje. Zdjęcia odgrywają w książce bardzo ważną rolę. Identyfikują tę, o której opowiada syn. Stanowią też dopełnienie prawdy o ludziach, którzy są współbohaterami opowieści



o Matce. Wszystkie zatrzymane w kadrze postaci, uchwycone spojrzenia są świadectwem zarówno życia, jak i przemijania. Zdjęcia matki, ojca, synów,

przyjaciół utrwalają ich przede wszystkim w młodości. Z dwóch tylko patrzą oczy dojrzałej kobiety: z portretu zrobionego chyba już po wojnie i ze zdjęcia, na którym schowana jest za synem Tadeuszem i tuli się do jego ramienia. Pierwsze podpisane zostało: „Oczy matki spoczywają na mnie”, a drugie: „W kwietniu 1944 roku przyszedłem z «lasu» na przepustkę. Mama się ucieszyła...”. Fotografie utrwalają więc chwile radosne i uroczyste, słowo – opowiada o smutku. Ten związsek może wyrażać samą kwintesencję życia i doświadczenia ludzkiego. Na okładce książki również znajduje się wizerunek Matki, w formie nagrobnego medalionu – ubrana jest w strój wizytowy. Jej oczy są głęboko osadzone, wyraźne, nieco zamyślane. Poeta kilkakrotnie pisze o nich: „Oczy matki spoczywają na mnie”. Od tych słów rozpoczyna także swoją opowieść [-tren](#).

Tadeusz Różewicz z mamą

Źródło: Użyczono dla serwisu epodreczniki.pl z kolekcji rodzinnej Tadeusza Różewicza, tylko do użytku edukacyjnego na zpe.gov.pl.

((Andrzej Skrendo

Różewicz na przełomie wieków (fragment)

„[...] Różewicz zdaje się [...] żądać, aby książkę tę [*Matka odchodzi*] jako bolesną konfesję lub autobiograficzne wyznanie; aby tę czytać tak, jak czyta się list do osoby, która na długo i daleko wyjechała. Tak poddaje się większość recenzentów tomowi *Matka odchodzi*, że Różewicz spowiada się z nadziei, których nie spełnił, i za matce.”

„Apeluje do naszych zanikających sumień i ostygłych uczuć, pamięć o najważniejszych i najprostszych wartościach, raz j przywilejów, jakie daje mowa poetycka, aby prostym i rzecz naszkicować okrutny obraz umierania własnej matki. A wsz przeraźliwej prawdy o ludzkiej egzystencji, prawdy o zepsuc niezawinionym cierpieniu, braku nagrody za dobro i braku k nieobecności Sędziego.”

„Do takiej lektury dodałbym kilka jeszcze uwag. Powiedział *Matka odchodzi* to książka, by tak rzec, rodzinna. Zbiera sta Tadeusza Różewicza (zarówno poetyckie, jak i fragmenty pr zawiera teksty dwóch braci poety Stanisława i Janusza, a ta pamiętnika matki trójki rodzeństwa – Stefanii. ”

„Zastanawia nieobecność ojca oraz umieszczona na końcu r
zniszczona jego fotografia. W książce znajdujemy wprowadz
dla ojca, cykl ten składa się jednak z 4 utworów, podczas gd
matki liczy 24. Ojciec dojeżdża do pracy do Częstochowy, n
(gra na loterii, wierzy, że wygra milion), jest trochę oddalon
umieszczony zawsze nieco obok. ”

„Zwróćmy ponadto uwagę, iż z zamieszczonego w tomie *D.* wynika, że przy umieraniu matki ojca nie ma (mamy tylko krótką uwagę o tym, że właśnie wyjechał, oraz informację, że został list z życzeniami imieninowymi). Wszystko to sprawia, że po w konstrukcji tomu pewną tajemnicę.”

„Inaczej matka. Jej obraz jest wprawdzie naszkicowany niez oszczędnymi środkami, bez nadmiaru patosu czy sentymentu jednak, mimo całego kunsztu poetyckiego Różewicza, obraz

Matka znajduje się w centrum domu. Budzi synów ze snu i do szkoły. Jest nieustannie zajęta, zapracowana, a mimo to zna na pamięć czytanie książek (Prusa, Kadena, Kraszewskiego, Tuwima). Cieszy się ich sukcesami. Jest kobietą ofiarną, mądrą, pracowitą [...]

„W *Dzienniku gliwickim*, zapisie umierania matki, dochodzi odwrócenia ról. To syn staje się opiekunem, matka – dziecko biedne dziecko» – to niemal refren dziennika). Do czynności innymi: wykonywanie lewatywy, wysadzanie, wycieranie ro

„Mimo to dochodzi do samooskarżenia, dowiadujemy się, że śmiertelnej choroby matki syn myśli o książkach, jakie mógł miał czas i możliwości. Pisze żartobliwe wierszyki. Marzy o Zamyka się w swoim pokoju i robi notatki. Oto dlaczego w został autokomentarz mówiący, że *Matka odchodzi* to książka smaku. Pozbawiona smaku, ale za to – pełna prawdy!”

Polecenie 1

Jakie elementy, według badacza, decydują o konwencjonalności przedstawienia matki?
Zaprezentuj swoje zdanie, wykorzystaj znajomość całego utworu.

Polecenie 2

Jaka, według autora szkicu, jest prawda o człowieku zawarta w tomie Tadeusza Różewicza *Matka odchodzi*? Przedstaw także własne zdanie na ten temat.

Słownik

dziennik

chronologiczne zapiski o charakterze osobistym, w którym wpisy dokonywane są codziennie; służy autorowi do notowania codziennych przeżyć, refleksji, zapiski nie muszą układać się w spójną fabułę

konfesja

(łac. *confessio*) spowiedź, wyznanie, zwierzenie

sylwa

(łac. *silva* [*rerum*] – las [rzeczy]) w dawnej Polsce zbiór wiadomości dotyczących różnych zdarzeń i ludzi, spisywanych zwykle w domach szlacheckich lub książęcych w ciągu kilku pokoleń, rodzaj kroniki rodzinnej

tren

(gr. *θρήνημα* – głośno płakać > łac. *threnus*) utwór liryczny o charakterze elegijnym, opłakujący zmarłego oraz sławiący jego zalety i zasługi, pieśń żałobna; w literaturze polskiej najsłynniejszy jest cykl trenów Jana Kochanowskiego

Audiobook

Polecenie 1

Przypomnij znane ci utwory Tadeusza Różewicza. Opisz, jaki obraz człowieka się w nich rysuje.

Polecenie 2

Na podstawie przytoczonego fragmentu przedstaw i skomentuj relacje między synem a matką.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PefcTILiE>

Tadeusz Różewicz

Matka odchodzi

W środku życia

Minęło sześćdziesiąt lat od wybuchu II wojny światowej.

Mam 77, 78 lat. Jestem poetą. Na początku drogi nie wierzyłem w ten cud... że kiedyś zostanę poetą, czasem w nocy przebudzony przez senne strachy i upiory ratowałem się myślą pragnieniem „będę poetą” przepędzę upiory ciemność śmierć... Wejdę w światło poezji, muzykę poezji, Ciszę.

Teraz kiedy piszę te słowa spokojne uważne oczy Matki spoczywają na mnie. Patrzy na mnie z „tamtego świata” z tamtej strony w którą ja nie wierzę. Na świecie znów się toczy wojna. Jedna ze stu jakie toczą się bez przerwy od końca II wojny światowej aż po dzień dzisiejszy...

Mój świat, który próbowałem budować przez pół wieku wali się pod gruzami domów szpitali i świątyń umiera człowiek i bóg, umiera człowiek i nadzieja, człowiek i miłość.

Kiedyś, dawno, w roku 1955 napisałem wiersz *W środku życia...*

Po końcu świata

po śmierci

znalazłem się w środku życia

stwarzałem siebie

budowałem życie

ludzi zwierzęta krajobrazy

to jest stół mówiłem

to jest stół

na stole leży chleb nóż

nóż służy do krajania chleba

chlebem karmią się ludzie

człowieka trzeba kochać

uczyłem się w nocy w dzień

co trzeba kochać

odpowiadałem człowieka

poeta! zestarzał się, stoi u „progu śmierci” i jeszcze nie zrozumiał że nóż służy do urzynania głów do urzynania nosów i uszu do czego służy nóż? do ucinania głów... gdzieś tam, daleko? blisko? i do czego jeszcze służy nóż? do ucinania języków które mówią językiem obcym i do rozcinania brzuchów ciężarnym kobietom do wycinania piersi karmiącym do urzynania genitaliów do wydłubywania oczu... i co tam jeszcze można zobaczyć w Telewizji? co przeczytać w gazetach? co usłyszeć w radio?

do czego służy nóż

służy do ucinania głów wrogom

służy do ucinania głów

„kobietom dzieciom starcom”

(Tak to się pisze w gazetach

od stu lat...)

teraz kiedy piszę te słowa spokojne oczy matki spoczywają na mnie na mojej ręce na tych okaleczonych oślepionych słowach.

oczy naszych matek przenikające serca i myśli są naszym sumieniem sądzą nas i kochają. pełne miłości i strachu

oczy matki

Matka patrzy na syna kiedy on stawia pierwsze kroki i potem kiedy szuka drogi, patrzą kiedy syn odchodzi, ogarniają spojrzeniem całe życie i śmierć syna

może te moje słowa trafią do matek które porzuciły swoje dzieci na śmietniku albo do dzieci które zapomniały o swoich rodzicach w szpitalach i przytułkach

pamiętam że Matka powiedziała

do nas, chyba tylko raz... miałem pięć lat... tylko raz w życiu powiedziała do nas

„zostawię was... jesteście niegrzeczni... pójdę sobie i nigdy

nie wrócę”... trzech mali chłopcy byli niegrzeczni... pamiętałem przez całe

życie strach i ciemną rozpacz w jaką wpadła nasza trójka...

pamiętam jak mi się serce ścisnęło (no właśnie tak „ścisnęło mi się serce”)

znalazłem się w pustce i ciemności... tylko raz Mama to powiedziała

i pamiętam do dnia dzisiejszego moją rozpacz i płacz...

ale mama nie odeszła była z nami i będzie...

teraz kiedy piszę te słowa... badawcze oczy matki patrzą na mnie

podnoszę głowę, otwieram oczy... nie mogę znaleźć drogi, upadam, podnoszę się, słowa wypełnione nienawiścią trupim jadem wybuchają rozszarpują miłość wiarę i nadzieję... otwieram usta żeby coś powiedzieć „człowieka trzeba kochać” nie Polaka

Niemca Serba Albańczyka Włocha Żyda Greka... trzeba kochać człowieka... białego
czarnego czerwonego żółtego.

wiem, że te moje żebracze treny pozbawione są „dobrego smaku”...

i wiem, że z rzeczy świata tego zostanie... co zostanie?!

Wielki genialny śmieszny Norwid powiedział:

Z rzeczy świata tego zostaną tylko dwie,

Dwie tylko: p o e z j a i d o b r o ć... i więcej nic...

Wielki Don Kichocie! Zostało Nic. I jeśli my ludzie nie pójdziemy po rozum do głowy i
nie zagospodarujemy tego rosnącego Nic to... to co?! powiedz, nie bój się! co się
stanie... zgotujemy sobie takie piekło, na ziemi, że Lucyfer wyda nam się aniołem,
wprawdzie aniołem upadłym, ale nie pozbawionym duszy, zdolnym do pychy ale
pełnym tęsknoty za utraconym niebem pełnym melancholii i smutku... polityka zamieni
się w kicz, miłość w pornografię, muzyka w hałas, sport w prostytutkę, religia w naukę,
nauka w wiarę

Polecenie 3

W odniesieniu do fragmentu tekstu *Matka odchodzi* wskaż:

- W jakim czasie swego życia poeta tworzy ten intymny literacki pamiętnik?
- Jakie znaczenie ma ten czas dla wymowy tekstu?

Polecenie 4

Sformułuj odpowiedź na pytanie, do jakich doświadczeń nawiązuje poeta w wierszu zatytułowanym *W środku życia...*? Jak rozumiesz tytułowe sformułowanie?

Polecenie 5

Jaką ocenę rzeczywistości odczytujesz z wypowiedzi poety? Wyjaśnij w jej kontekście sens przywołania myśli Norwida.

Linia chronologiczna

Polecenie 1

Jaki obraz syna i matki wyłania się z *Dziennika gliwickiego*? Zacytuj fragmenty, które stanowią podstawę twojego sądu.

Polecenie 2

Wyjaśnij, co jest przedmiotem rozważań poety w przedstawionych fragmentach *Dziennika*?

Polecenie 3

Znajdź fragmenty *Dziennika gliwickiego*, które mogą świadczyć o żałobnym charakterze wypowiedzi.

Polecenie 4

Przypomnij *Treny* Jana Kochanowskiego. Które fragmenty dziennika Tadeusza Różewicza można z nimi zestawiać? Zwróć uwagę nie tylko na podobieństwa, wskaż i scharakteryzuj różnice.

Polecenie 5

Odnieś przedstawioną w dzienniku sytuację matki do biblijnego Hioba i rozważ problem sensu cierpienia w obu tekstach.

Dla nauczyciela

Autor: Piotr Obolewicz

Przedmiot: Język polski

Temat: Rozważania intymne. Tadeusz Różewicz, *Matka odchodzi*

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

12) w interpretacji utworów literackich odwołuje się do tekstów poznanych w szkole podstawowej, w tym: trenów i pieśni Jana Kochanowskiego, bajek Ignacego Krasickiego, *Dziadów* cz. II oraz *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, *Zemsty* Aleksandra Fredry, *Balladyny* Juliusza Słowackiego;

13) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty, dostrzega kontynuacje i nawiązania w porównywanych utworach, określa cechy wspólne i różne;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

16) rozpoznaje obecne w utworach literackich wartości uniwersalne i narodowe; określa ich rolę i związek z problematyką utworu oraz znaczenie dla budowania własnego systemu wartości.

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

7) rozpoznaje słownictwo o charakterze wartościującym; odróżnia słownictwo neutralne od słownictwa o zabarwieniu emocjonalnym, oficjalne od potocznego.

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- opisuje i interpretuje wizję przemijania przedstawioną w zbiorze *Matka odchodzi*;

- charakteryzuje środki artystycznego wyrazu zastosowane przez Tadeusza Różewicza do stworzenia literackiego portretu matki;
- sytuuje twórczość Różewicza w kontekście autobiograficznym;
- wskazuje cechy gatunkowe trenu, dziennika.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Rozważania intymne. Tadeusz Różewicz, *Matka odchodzi*”. Uczniowie powinni się zapoznać z utworem w sekcji „Słuchowisko”: *Matka odchodzi* (fragment). Przygotowują się do omówienia tekstu, szukając informacji na temat kontekstu biograficznego. Wybrane osoby mogą zebrać potrzebne wiadomości do wstępnego rozpoznania tekstu. Będą pełniły rolę ekspertów.

Faza wprowadzająca:

1. **Raport z przygotowań.** Nauczyciel, przy użyciu dostępnego w panelu użytkownika raportu, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji: sprawdza, którzy uczestnicy zajęć zapoznali się z udostępnionym e-materiałem. Jeśli większość uczniów nie przeczytała tekstu, nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną wprowadzającą w temat.

2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: *Jakie znasz inne utwory, które mogłyby korespondować z utworem „Matka odchodzi?” Jak ukazana jest w nich wizja przemijania?*

Faza realizacyjna:

1. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla treść sekcji „Słuchowisko”. Wskazani lub chętni uczniowie prezentują efekty pracy przed lekcją: przedstawiają kontekst biograficzny utworu. Następnie nauczyciel czyta polecenia: *Na podstawie przytoczonego fragmentu przedstaw i skomentuj relacje między synem a matką oraz Do jakich doświadczeń nawiązuje poeta w wierszu zatytułowanym „W środku życia...?” Jak rozumiesz tytułowe sformułowanie?* Uczniowie przygotowują odpowiedzi, pracując w parach. Po wyznaczonym czasie uczniowie czytają swoje propozycje, nauczyciel udziela im informacji zwrotnej, wskazując mocne i słabe strony ich wypowiedzi.
2. **Praca z drugim multimedium.** Uczniowie pracują w parach. Zapoznają się z multimedium w sekcji „Linia chronologiczna”. Następnie analizują treść zadania: *Jaki obraz syna i matki wyłania się z „Dziennika gliwickiego?” Zacytuj fragmenty, które stanowią podstawę twojego sądu,* dyskutują i zapisują wnioski. Wybrane grupy omawiają swoje rozwiązania i spostrzeżenia na forum klasy.
3. Uczniowie wykonują kolejne zadanie 2 z sekcji „Linia chronologiczna”. Odpowiedź na pytanie z polecenia jest elementem interpretacji uogólniającej tekstu. Nauczyciel obserwuje postęp pracy i udziela uczniom informacji zwrotnej.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel zadaje pytania podsumowujące, np. – *Z jakimi tekstami kultury korespondują analizowane podczas dzisiejszej lekcji teksty?*
– *W jakim okresie życia poeta pisał swój dziennik, a w jakim – książkę poetycką? W jaki sposób czas tworzenia wpływa na kształt i treść tych utworów? W czym są podobne? Czym się różnią?*

Praca domowa:

1. Wykonaj polecenia 3-5 z sekcji „Linia chronologiczna”.

Materiały pomocnicze:

- Kazimierz Wyka, *Różewicz parokrotnie*, Warszawa 1977.
- Katarzyna Przebinda, *Wyznania starego poety, czyli sylwiczny tren miłości Tadeusza Różewicza „Matka odchodzi”*, w: „Konspekt”, 2001, nr 7;
Dorzecze Różewicza, film dokumentalny, Ninateka

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Audiobook” jako inspirację do przygotowania własnej prezentacji multimedialnej.